

RECENZJE I OMÓWIENIA

MIECZYŚLAW BALOWSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-5301-9819

Gabriela Olchowa, *System adresatywny języka polskiego i słowackiego na początku XXI wieku*. Gaudeamus, Hradec Králové 2018, ss. 240

Omawiana praca dotyczy bardzo ważnego problemu w komunikacji międzyludzkiej, form adresatywnych, które nie są powiązane z systemem gramatycznym, ale z czynnikami pozajęzykowymi, kulturowymi, typowymi dla danej społeczności komunikacyjnej. Nie można ich więc mechanicznie przenosić na grunt drugiego języka bez konsekwencji (np.) zerwania komunikacji czy przynajmniej jej ograniczenia (dążność przez rozmówcę do jej zakończenia). Z tego powodu trzeba podkreślić wagę analizowanego problemu.

Nie jest to pierwsza praca Gabrieli Olchowej z tego zakresu. Autorka wcześniej jakoby przygotowywała się do kompleksowego opisu tego problemu, opracowała zagadnienia teoretyczne i sytuację komunikacyjną w Polsce i Słowacji również w zakresie użycia niektórych form grzecznościowych w akcie komunikacyjnym¹.

Praca jest typową monografią naukową. Składa się z części teoretycznej (rozdział I. *Formy adresatywne w badaniach językoznawczych*, s. 10–26; rozdział II. *Sposoby opisu form adresatywnych*, s. 27–38), wprowadzającej czytelnika w problematykę i przyjęte w dalszej części założenia teoretyczno-metodologiczne oraz aparat naukowy; części analitycznej (rozdział III. *Analiza pronominalnych form adresatywnych w języku polskim i słowackim*, s. 39–67; rozdział IV. *Analiza nominalnych form adresatywnych w języku polskim i słowackim*, s. 68–203), ukazującej zarówno polską etykietę grzecznościową, jak i słowacką, a także

¹ Por. następujące prace Gabrieli Olchowej: *Grzeczność językowa we współczesnym języku polskim i słowackim*, w: *Literatúra v kontexte slovanskej kultúry 20. storočia*, red. M. Kováčová, Banská Bystrica 2009, s. 139–142; *Polské a slovenské formy oslovenia v cirkevných inštitúciách*, w: *Od textu k prekladu V*, red. A. Ďuricová, Praha 2010, s. 125–129; *Formy zwracania się do siebie w języku polskim i słowackim*, „*Studia Filologiczne*” 2010, t. 3, s. 37–41; *Kilka uwag o tytułomanii w Polsce i Słowacji*, w: *Acta Facultatis Humanisticae Universitatis Matthiae Belii Neosoliensis: humanitné vedy – lingvistiká*, red. K. Krnová, Banská Bystrica 2010, s. 179–186; *Tytułatura w szkolnictwie polskim i słowackim*, w: *Język Polski i Kultura 1. Język, literatura i kultura w dydaktyce języka polskiego jako obcego*, red. G. Olchowa, Banská Bystrica 2010, s. 69–74; *Tytułatura – niezbędny składnik warsztatu tłumacza*, w: *Preklad a tlmočenie 9. Kontrastívne štúdium textov a prekladateľská prax*, red. V. Biloveský, Ľ. Plešňovská, M. Harďošová, E. Vallová, Banská Bystrica 2011, s. 365–372.

części syntetycznej, podsumowanie badań i wnioski (*Zakończenie*, s. 204–213) i obszernego wykazu literatury podmiotowej i przedmiotowej (*Bibliografia*, s. 216–237), a także *Wykazu załączonych fotografii, tabel i rysunków* (s. 238–239). Całość jest uzupełniona zarówno materiałem ikonycznym, jak i wieloma tabelami. W ten sposób czytelnik ma możliwość szybkiej i skutecznej weryfikacji toku rozumowania Autorki.

Z części teoretycznej można dowiedzieć się o rozległych badaniach nad formami adresatywnymi w Polsce i w Słowacji. Tutaj warto podkreślić jest przedstawienie analizowanego przez Autorkę zagadnienia na tle kulturowym. Gabriela Olchowa ma świadomość, że omawiane jednostki języka nie są bezkontekstowe. Wprawdzie podlegają normie językowej języka ogólnego (literackiego, standardowego) pod względem formalnym, to jednak pod względem semantycznym i semiotycznym są uzależnione od zwyczaju komunikacyjnego (konsytuacji). To spowodowało, że Gabriela Olchowa zdecydowała się na wskazanie różnych klasyfikacji zwrotów grzecznościowych. I słusznie, ponieważ ich opis i klasyfikacja są dość nieustystematyzowane (por. choćby tylko terminy form adresatywnych w języku polskim: *formuły grzecznościowe*, *formy zwracania się do odbiorcy*, *sposoby zwracania się do drugich*, *formy zwracania się do drugich*, *formy zwracania się do osób drugich*, *formy adresu*, *formy zwracania się do innych* itd.). W związku z tym Autorka postanowiła przyjąć jako prymarne opis i klasyfikację form adresatywnych zaproponowane przez Eugeniusza Tomiczka (*System adresatywny współczesnego języka polskiego i niemieckiego. Socjolingwistyczne studium konfrontatywne*, Wrocław 1983) z uzupełnieniem ich przez Marka Łazińskiego (*O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa 2006).

Część analityczna zawarta jest w dwóch rozdziałach. W pierwszym Autorka omawia formy adresatywne z komponentem zaimkowym *ty*, wspomagające komunikację *face to face*. Wychodzi tutaj z badań Krystyny Pisarek, która wydzieliła jako podstawowe czynniki tej komunikacji w zakresie użycia form adresatywnych: intymność, integrację i ograniczenie instytucjonalne. Oczywiście wykorzystała również badania w tym zakresie prowadzone przez innych naukowców polskich (np. Antoninę Grybysiówą, Elżbietę Umińską-Tytoń czy Małgorzatę Marcjanik) lub słowackich (np. Josefa Mistríka czy Martę Pančíkovą). Pozwoliło to Olchowej na szerszą analizę kontekstową tych form. W związku z tym nie ograniczyła się do podania sytuacji komunikacyjnych z użyciem form zaimkowych, ale także wskazała różne socjolingwistyczne uwarunkowania (czynniki) form adresatywnych inicjujących lub podtrzymujących akt komunikacji. Wśród wspomnianych czynników znajdują się: czynniki obligatoryjne (pokrewieństwo bliskie, niższy status wiekowy nadawcy względem odbiorcy, wyższy status wiekowy nadawcy względem odbiorcy, komunikacja wewnątrz grupy społecznej, sytuacje intymne, sytuacje rytualne, sytuacje wspomagane ze stanami emocjonalnymi, komunikacja człowiek – zwierzę/przedmiot) oraz czynniki nieobligatoryjne, „potencjalne” (zadawniona znajomość, pokrewieństwo dalsze i powinowactwo, status zawodowy, kontakt nie w pełni partnerski, półoficjalny). Wprawdzie czynniki te są czytelne, to jednak wydzielenie w pierwszej grupie jeszcze takich czynników, jak „skrącanie dystansu w stosunku do adresata” w mediach lub tekstach użytkowych oraz użycie sentencji z formami

2 osoby liczby mnogiej, nie wydaje się zasadne. Faktem jest, że w ten sposób Autorka wskazuje na zmianę etykiety grzecznościowej, odchodzenie od konwencjonalnych sposobów stosowania form adresatywnych w celu pozyskania widza czy czytelnika, który ma wrażenie, że dzięki temu staje się uczestnikiem komunikacji (pośrednim odbiorcą), to jednak można by ten problem omówić w ramach wcześniej wydzielonych czynników socjolingwistycznych (np. w ramach opisu komunikacji w nowych grupach społecznych, którą moderatorzy/dziennikarze oraz ich rozmówcy wraz z widzami tworzą).

Drugi rozdział analityczny poświęcony jest nominalnym formom adresatywnym, które występują w poszczególnych rodzajach tytułatury. Autorka wyodrębnia 6 grup tytułatury: standardową, kolegiálną, profesjonalną (w tym funkcyjną), symboliczną, familiarną i okolicznościową (okazjonalną). Zastosowane tutaj kryteria socjolingwistyczne są inne, ponieważ wynikają nie tylko z typu kontaktu społecznego, ale także są uwarunkowane tradycją narodową (por. np. formy pol. *księżę kardynale* i słow. *pan kardinál* czy pol. *żołnierz* dla rodzaju męskiego i żeńskiego i słow. *voják i vojáčka*). Wydzielone typy tytułatury nie zawsze są jasne. Niektóre z nich bowiem się pokrywają, np. tytułatura profesjonalna i symboliczna (por. *Ekscelencjo, Panie Sekretarzu Generalny* itd.), tytułatura standardowa i tytułatura profesjonalna (por. formy z rzeczownikiem *pan/pani/państwo*, występujące w komunikacji codziennej, potocznej i w komunikacji urzędowej). Wprawdzie Autorka zwraca uwagę na uwarunkowanie form adresatywnych od typu komunikacji: oficjalna – półoficjalna – nieoficjalna, co uzasadnia wydzielenie (np.) tytułatury zawodowej i symbolicznej (wykonywany zawód czy pełnienie funkcji), ponieważ nie zawsze da się jednoznacznie stwierdzić, czy chodzi w danym momencie o wykonywanie zawodu czy pełnienie funkcji np. w czasie przeszłym (por. polskie formy *dziekan* używane w formie grzecznościowej, symbolicznej w stosunku do prodziekanów, czy formy *prezydent* itd. w stosunku do osób, które tej funkcji już nie pełnią; ponadto czy są to funkcje symboliczne, czy rzeczywiste, jak zawody), to jednak taki podział powoduje zaliczenia form z jednej strony do tytułatury profesjonalnej, z drugiej – do tytułatury symbolicznej, o czym musi rozstrzygnąć odbiorca lub uznać, że nie są one typowe dla żadnej z nich, że są uniwersalne. Oczywiście, tymi zagadnieniami (status niektórych zawodów czy funkcji) Autorka się nie zajmuje, ponieważ wówczas nie dałoby się wydzielić jasnych kryteriów, które posłużyłyby opisowi etykiety grzecznościowej używanej w konkretnych sytuacjach komunikacyjnych. Jednak choćby ich zaznaczenie byłoby dużą pomocą dla „praktycznego” odbiorcy omawianej monografii. Pamiętajmy, że praca ma również charakter praktyczny, jest skierowana bowiem także do tłumaczy (por. „W rozprawie przedstawiono repertuar form adresatywnych i zasady ich użycia w języku polskim i słowackim”, s. 8), co należy uznać za duży jej walor.

Na powyższy fakt (praktyczny wymiar monografii) wskazuje również opis tytułatury w instytucjach państwowych (s. 122–140), gdzie została omówiona jedynie tytułatura w najwyższych urządach państwowych, z którymi tłumacz ma największe problemy, a jedynie wyjątkowo podano nazwy urzędników niższego szczebla administracji państwowej, jak *prezydent* (miasta), *starosta*, *burmistrz*, *wójt*, *sołtys*. Nie omówiono zaś tytułów innych pracowników tychże urzędów na wzór

przedstawiony na s. 136–140 (w odniesieniu do najwyższych urzędów administracji państwowej) czy na s. 164–166 (w odniesieniu do stopni wojskowych) itp.

Analiza przeprowadzona w części drugiej pracy jest bardzo rzetelna, dogłębna i solidna. Autorka zgromadziła imponujący materiał. Jest specjalistką od tego zagadnienia, ponadto ma świetną kompetencję bilingwalną. Opisując formy i ustalając ich odpowiedniki w drugim języku, nie popełnia żadnego błędu. Chociaż mam tutaj jeszcze tylko jedną uwagę. Jak zwykle, szewc chodzi bez butów. Również Autorka. Brakuje ekwiwalencji niektórych tytułów naukowych, np. słowackiego *akademika* czy polskiego *członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk, członka rzeczywistego Polskiej Akademii Nauk*. Gabriela Olchowa opisuje je (por. s. 141), ale nie ustala ekwiwalencji, podobnie jak w przypadku niektórych słowackich tytułów akademickich, np. tytułów zawodowych, uzyskanych po ukończeniu studiów II stopnia lub studiów jednolitych (por. Mgr., PhMr. i MUDr.) oraz tytułów naukowo-akademickich tzw. małego doktoratu (JuDr., PhDr., PaedDr. itd.). Ze znalezieniem ekwiwalentu tychże nazw ma problem nie tylko tłumacz, ale także ich użytkownik (pracownik szkoły wyższej), znajdujący się w innej niż własna rzeczywistości komunikacyjnej.

Ta konfrontatywna monografia jest bardzo wyczekiwaną publikacją na rynku nie tylko słowackim, ale i polskim. Słowackie formy adresatywne są słabo znane w Polsce, a ich opis jest szczątkowy i mało dostępny. Sądzę, że podobna sytuacja jest w Słowacji, na co jednoznacznie wskazuje bibliografia przedmiotowa w słowackich bibliotekach. W związku z tym praca jest o tyle cenniejsza, że nie tylko opisuje dwa systemy adresatywne, ale dodatkowo wskazuje na ekwiwalencję form. Daje to możliwość nabycia jej użytkownikom kompetencji komunikacyjnej w tym zakresie. Ten aspekt praktyczny recenzowanej monografii należy jednoznacznie podkreślić. Niewiele jest bowiem prac naukowych, które można przenieść na grunt szerszy. Ta praca spełnia warunki do takiego jej wykorzystania. Zatem znajdzie ona odbiorcę nie tylko wśród naukowców, specjalizujących się w badaniach języków pokrewnych, ale także wśród glottodydaktyków i szerszego kręgu czytelników, nieparających się nauką zawodowo, na co pozwalają obrazowe i tabelaryczne prezentacje analizowanego przez Gabrielę Olchową materiału.

Trzeba powiedzieć też z uznaniem, że wnioski wyciągnięte przez Autorkę są bardzo wyważone, co świadczy o dobrym przygotowaniu Gabrieli Olchowej do pracy naukowej. Badaczka zajmuje stanowisko obiektywne, nie wartościuje żadnych z form i szuka wszelkich sposobów wyjaśnienia zaistnienia jakiejś formy adresatywnej (jak np. *Biskup Senior Rzymu* czy *Papież Senior*). Ta rzetelność w recenzowanej pracy godna jest wysokiej pochwały. Częściej w tego typu pracach spotyka się wnioski w części nieuzasadnione lub pomijanie części materiału, który nie pozwala na wyciągnięcie „okrągłych” wniosków. Tutaj taka sytuacja nie ma miejsca.